

WSTĘP

Idealy i aspiracje dzieci oraz sposoby ich realizacji są zawsze w sposób integralny związane z aktualnym rozwojem społeczeństwa, z podłożem, z którego wyrastają wszelkie dążenia życiowe. Każda generacja młodszych uczniów preferuje pewne wartości, których nie można uznać za radykalnie odmienne od tych, głoszonych przez inne pokolenia, aczkolwiek posiadają one swoją specyfikę, znaną tylko dla dzieci żyjących w określonym czasie i środowisku.

Świat nieustająco ulega szybkim i ważnym przemianom, szczególnie zauważalnym w zakresie gospodarki i polityki. Wiele wartości dotąd organizujących życie społeczne zostało zakwestionowanych, tworzą się inne, mające na nowo określić sens i sposób życia. Można powiedzieć, że korzystanie ze zdobyczy cywilizacji, nawet w życiu codziennym, wymaga posiadania obszernej wiedzy i techniki. W związku z tym, ludzie powinni permanentnie uczyć się i doskonalić swoje umiejętności, gdyż w przeciwnym razie zostaną skazani na cywilizacyjną izolację. W rzeczywistości zmiany sięgają znacznie głębiej, bo w sferę świadomości społecznej.

Akces Polski do Unii Europejskiej otworzył nowe, perspektywiczne ścieżki intensywnego rozwoju w niemal wszystkich dziedzinach życia. Praktycznie zniknęły granice i staliśmy się jednym wielkim gospodarczym, w pewnym stopniu również politycznym organizmem. Groźną konsekwencją procesu globalizacji i tworzącego się społeczeństwa informacyjnego jest uniformizacja myślenia i działania. Jednostka niezdolna do dystansowania się wobec ogromu ofert świata zewnętrznego, może ulegać ciągłym wpływom ich uwodzenia. To zagraża jej tożsamości i grupie osób z nią współpracujących. Wyzwania otaczającej nas rzeczywistości przyczyniły się do renesansu autoedukacji, która jest czynnikiem rozwoju człowieka i ważnym elementem jakości życia (por. D. Jankowski, 2003, s. 234-236; 2000, s. 17-21). Należy uzmysłwić sobie, iż dzisiejsi absolwenci szkół muszą liczyć się z perspektywą wielokrotnej zmiany zawodu, a nie tylko miejsca pracy. *Przestarzałe jest pytanie: Kim chcesz być, gdy dorośniesz? Teraz należy pytać: Kim chcesz być najpierw?* (C. Rose, M. J. Nicholl, 2003, s. 16). W związku z tym, sprawą priorytetową dla jednostki winno być uzyskanie umiejętności kierowania sobą i tą częścią świata, która znajduje się w zasięgu jego oddziaływania. Konieczne okazuje się systematyczne uruchamianie wszelkiego rodzaju uzdolnień, jakimi dysponuje dana osoba, aby uzyskała kompetencje niezbędne do wypełniania różnych funkcji, a więc do poznawania, ekspresji, kojarzenia i działania (P. Lengrand, 1995a, s. 23).

Pokolenia XXI wieku mają więc przed sobą wiele ważnych problemów do rozstrzygnięcia, a głos decydujący uzyskają ci, którym na ten czas

przypadnie najbardziej aktywny okres życia, ale przede wszystkim ci, którzy będą przygotowani, już od najmłodszych lat, do dynamicznie zmieniających się warunków, do twórczego rozwiązywania problemów i zadań.

Warunkiem *sine qua non*, umożliwiającym jednostce przystosowanie się do wyzwań cywilizacyjnych, jest samokształcenie. Winno ono występować już na I etapie kształcenia, gdyż aktywność autoedukacyjna dorosłych w dużej mierze uzależniona jest od doświadczenia podobnej aktywności w dzieciństwie, czyli w okresie intensywnego rozwoju wszystkich sfer osobowości. Zatem kształtowanie u uczniów nawyków autoedukacyjnych winno stać się priorytetowym wyzwaniem dla systemu oświaty, gdyż istnieje niebezpieczna zależność pomiędzy brakiem przygotowania uczniów na szczeblu edukacji wczesnoszkolnej do permanentnego uczenia się a rozszerzaniem się w przyszłości zjawiska analfabetyzmu funkcjonalnego.

W systemie edukacji wczesnoszkolnej samokształcenie może występować w postaci propedeutycznej zarówno w formie indywidualnej, jak i grupowej. Na podstawie rozważań przedstawionych w literaturze pedagogicznej i psychologicznej można uznać, że w sensie rozwojowym dziecko w młodszym wieku szkolnym przejawia względną gotowość do podejmowania propedeutycznej działalności samokształceniowej, gdyż jest już stosunkowo zdolne do automotywacji, autoplanowania, autorealizowania, autokontrolowania i autoocenia. Należy jednak podkreślić, że nie oznacza to jego całkowitej samodzielności w tym względzie, gdyż potrzebuje ono odpowiedniego wsparcia i ukierunkowania pedagogicznego.

Wprowadzana od roku 1999 strukturalna, organizacyjna i programowa reforma systemu oświaty winna wychodzić naprzeciw tym oczekiwaniom. Jednak na podstawie obserwacji szkolnej rzeczywistości i nieustającej krytyki odbywającego się w niej procesu edukacyjnego odnosi się wrażenie, jakby twórcy reformy na etapie kształcenia zintegrowanego nie byli do końca świadomi potrzeb i szans dzieci na życie twórcze, godne i satysfakcjonujące, wynikające z dynamicznie zachodzących przemian we współczesnym świecie.

Efektywność procesu kształcenia uzależniona jest od zachowania równowagi pomiędzy nowoczesnym i skutecznym nauczaniem a świadomym i samodzielnym uczeniem się, gdyż oba procesy są ze sobą ściśle powiązane. Przewaga któregokolwiek z nich negatywnie odbija się na wynikach procesu edukacyjnego. Uczenie się jako proces zamierzony i celowy winno być organizowane w trakcie procesu nauczania. Funkcjonowanie edukacyjne ucznia związane jest z pracą nauczyciela. Od jego kwalifikacji i kompetencji zawodowych zależą efekty kształcenia, wychowania i samokształcenia.

W literaturze pedagogicznej spotykamy wiele opracowań dotyczących samokształcenia, jednak jego aspekt propedeutyczny na szczeblu edukacji wczesnoszkolnej nie zyskał jeszcze odpowiedniej rangi. Problematyka ta, zaniedbywana w praktyce pedagogicznej minionego wieku i dziś pozostaje

jedynie w sferze postulatów. Piśmiennictwo pedagogiczne, z wyjątkiem sugestii J. Parafiniuk – Soińskiej i J. Kujawińskiego, prezentuje tu raczej filozoficzne dywagacje, przysłowiowe „złote myśli”, zamiast próby transponowania autoedukacji na język teorii i metodyki. Skutkiem tego jest niedocenianie przez ośrodki doskonalenia i uczelnie wyższe alternatywnych form kształcenia, takich jak warsztaty dla nauczycieli i studentów z zakresu propedeutycznego samokształcenia młodszych uczniów.

Znikoma liczba przemyśleń w literaturze, jak i wieloletnie obserwacje zajęć związane z wykonywaniem funkcji doradcy metodycznego oraz doświadczenia nauczyciela klas początkowych piszącej te słowa, stały się bodźcem do podjęcia badań własnych, których przedmiotem uczyniono aktywność samokształceniową uczniów klas niższych. Celem przedstawionych badań była próba poznania stanu propedeutycznego samokształcenia uczniów w systemie zintegrowanej edukacji wczesnoszkolnej. Badaniami objęto nauczycieli, uczniów i ich rodziców z południowego makroregionu Polski. W każdej badanej grupie uczestniczącej w sondażu diagnostycznym byli reprezentanci środowiska wiejskiego, małego miasta i wielkomiejskiego.

Problematyka uczenia się, samokształcenia jest bardzo rozległa i jej wyczerpujące poznanie wymaga wnikliwych studiów. W związku z tym, przedstawione tu rozważania to uogólnienia w omawianym zakresie, dotyczące dziecka w systemie zintegrowanej edukacji wczesnoszkolnej, szczególnie ważne dla praktyki pedagogicznej. Relacjonowane badania, określające stan propedeutycznego samokształcenia uczniów klas niższych, stanowią próbę wypełnienia luki istniejącej w pedagogice wczesnoszkolnej w omawianym zakresie.

Dla nadania przejrzystości i logiczności omawianych zagadnień książka została podzielona na cztery rozdziały. Pierwsze dwa tworzą jej część teoretyczną. Przedstawiają wieloaspektowość autoedukacji, jej istotę i znaczenie z uwzględnieniem tła cywilizacyjnego, a także teorię samego procesu samokształcenia z jego swoistością i uwarunkowaniami na etapie edukacji wczesnoszkolnej. Rozdział trzeci poświęcony jest metodologicznym podstawom badań własnych. Czwarty rozdział ma charakter *stricte* badawczy i zawiera wieloaspektową, ilościową i jakościową analizę materiału pozyskanego przy pomocy sondażu diagnostycznego. W końcowej części pracy zawarto refleksję teoretyczną opartą na wynikach przeprowadzonych badań, sformułowano wnioski i sugestie pedagogiczne w obrębie eksplorowanego wycinka rzeczywistości edukacyjnej.

Przedstawione studium, którego tematyka jest zbieżna z obronioną na Uniwersytecie Opolskim dysertacją doktorską nie wyczerpuje trudnej i słabo dotąd opracowanej problematyki propedeutycznego samokształcenia uczniów. Może natomiast stać się intelektualną prowokacją do dyskusji nad potrzebami zmian w systemie edukacji, szczególnie na I szczeblu kształcenia.

Książka adresowana jest do osób zainteresowanych edukacją wczesnoszkolną, zwłaszcza do nauczycieli akademickich i studentów, jak również do konsultantów i doradców metodycznych, którzy zajmują się doskonaleniem zawodowym nauczycieli klas początkowych. Może także służyć pedagogom, refleksyjnym praktykom pierwszego etapu kształcenia do autodiagnozy i autooceny poziomu kompetencji zawodowych. Przedstawione tu treści i wyniki badań empirycznych winny uświadomić Czytelnikom konieczność uwzględnienia problematyki propedeutycznego samokształcenia w programach i projektach edukacyjnych.

Poczynione w opracowaniu refleksje własne są wynikiem wieloletniej pracy autorki jako nauczycielki klas początkowych oraz doradcy metodycznego, wykładowcy PWSZ w Raciborzu, a także eksperta ds. awansu zawodowego nauczycieli.

Szczególne słowa podziękowania kieruję do Pani prof. nadzw. dr hab. Gabrieli Kapicy, za poświęcony mi czas, wiarę w moje kompetencje, słowa otuchy i motywowanie mnie do napisania tej książki oraz cenne merytoryczne wskazówki.

Dziękuję Panu prof. dr. hab. Wojciechowi Kojowskiemu za sugestie zawarte w recenzji, które pozwoliły nadać tej pracy ostateczny kształt.

Mojemu mężowi Adamowi dziękuję serdecznie za wsparcie duchowe, cierpliwe wysłuchiwanie moich wątpliwości, korektę i wartościowe rady oraz nieocenioną pomoc w wypełnianiu obowiązków domowych. A synom – Łukaszowi i Mateuszowi jestem wdzięczna za wyrozumiałość i tolerancję dla moich nastrojów.

Racibórz, wrzesień 2009

Gabriela Kryk

ROZDZIAŁ I

AUTOEDUKACJA JAKO STRATEGIA USTAWICZNEGO ROZWOJU CZŁOWIEKA

*Prawdziwe wykształcenie winno mieć na celu
m.in. biegłość w myśleniu,
w zdobywaniu nowych wiadomości
i operowaniu wiedzą w nowych sytuacjach*

Zbigniew Pietrasiński

1.1. Tło cywilizacyjne

Nasze życie ulega gwałtownym przeobrażeniom. Czy tego chcemy czy nie, odgrywamy rolę na światowej scenie, na której widoczne są procesy transformacji, globalizacji, integracji i modernizacji. Globalizacja, jak każdy wielowymiarowy proces społeczny, ekonomiczny i kulturowy, wnosi tak dobroczynne, jak i negatywne skutki. Z jednej strony – tym, którzy są silni, przedsiębiorczy, dobrze przygotowani, daje jeszcze większe poczucie mocy i swobody. Z drugiej – może oznaczać segregację przestrzenną, w tym wykluczenie znacznej liczby ludzi z dobrodziejstw współczesnego życia przez pozbawienie ich dostępu do najważniejszych dóbr ze sfery współczesnej ekonomiki, cywilizacji i kultury (M. J. Szymański, 2002, s. 6). Innym ze skutków globalizacji zjawisk współczesnego świata jest zarówno wytwarzanie, jak i pozyskiwanie wiadomości.

Ludzie poszukują informacji, by - po pierwsze - utwierdzić się w swoich przekonaniach, a po drugie - by nie wypaść z obiegu „kręgu życia”. Systemy komunikowania się uległy niesamowitemu wzbogaceniu i postawiły człowieka wobec zalewu bodźców płynących z globu ziemskiego i z kosmosu. Ludzkość szykuje się do skoku naprzód, dążąc do ciągłego przekraczania swoich dotychczasowych dokonań. Dzięki tym aktom transgresji ludzie tworzą nowe wartości oraz rozwijają naukę i technikę (J. Koziński, 1996, s. 11-12; J. Koziński, 1997, s. 10, 43; D. Jankowski, 2000, s. 27-28).

Wszyscy, nie zdając sobie z tego sprawy, uczestniczymy w tworzeniu cywilizacji trzeciego tysiąclecia. Niesie ona z sobą swoisty styl życia rodzinnego i zupełnie odmienną niż dotychczas świadomość. Współczesne społeczeństwo zaczyna przechodzić od modelu przemysłowego do modelu informatycznego, w którym dominują techniczne narzędzia komunikacji, magazynowania i przekształcania informacji. Racjonalnie uzasadnionym wydaje